

Guaido uznał porażkę i zgodzi się na interwencję USA

5 maja 2019

Lider wenezuelskiej opozycji Juan Guaido w wywiadzie dla „The Washington Post” powiedział, że próba zamachu stanu w Wenezueli nie powiodła się i że jest gotów przyjąć amerykańską propozycję interwencji w kraju, jeśli pojawi się.

We wtorek opozycja próbowała dokonać zamachu stanu w kraju. Guaido, który ogłosił się tymczasowym prezydentem Wenezueli, i jego zwolennicy zgromadzili się w Caracas przed bazą wojskową La Carlota.

Wcześniej wezwał on Wenezuelczyków i armię, aby wyszli na ulice i przyłączyli się do operacji „Wolność” zmierzającej do odsunięcia od władzy Nicolasa Maduro. Prezydent i minister obrony oświadczyli, że siły zbrojne są wierne legalnym władzom, a próba przewrotu nie powiodła się. Maduro polecił, aby wszczęto postępowanie w sprawie wtorkowych wydarzeń.

W wywiadzie dla „The Washington Post” Guaido powiedział, że liczył na to, iż wojskowi przejdą na stronę opozycji, a prezydent zrezygnuje, ale tak się nie stało. „Być może dlatego, że wciąż potrzebujemy więcej żołnierzy i więcej urzędników, którzy są gotowi nas poprzeć, bronić konstytucji” – powiedział opozycjonista.

Pytany o to, jak się zachowa, jeśli doradca amerykańskiego prezydenta ds. bezpieczeństwa narodowego John Bolton zaproponuje przeprowadzenie w Wenezueli interwencji wojskowej, Guaido powiedział, że jest gotów rozważyć tę propozycję i przyjąć ją. „Ocenimy ją i, być może, rozpatrzymy w parlamencie, aby rozwiązać ten kryzys. Jeśli pojawi się taka konieczność, pewnie przyjmiemy ją” – powiedział. Guaido nazwał Boltona „drogim przyjacielem” i podziękował mu „za wszelką pomoc” w „słusznej sprawie”.

Tymczasem prezydent Wenezueli Nicolas Maduro apelował do wojskowych, aby byli gotowi do obrony, jeśli Amerykanie dokonają inwazji – informuje RT. Zapewnił, że wenezuelskie wojsko jest „najpotężniejszą armią” w regionie. „Musimy być przygotowani do obrony ojczyzny z bronią w ręku, jeśli pewnego dnia północnoamerykańskie imperium ośmieli się wkroczyć na tę świętą ziemię” – podkreślił prezydent, przemawiając do wojskowych w stanie Cojedes.

Jego zdaniem USA prowadzą „nietradycyjną wojnę” w celu osłabienia Wenezueli. Maduro powiedział też, że amerykański wywiad przekupuje wojskowych, aby zniszczyć siły zbrojne kraju od środka.

5 maja wenezuelska opozycja uznała za nieudaną próbę obalenia Nicolasa Maduro. Jej lider Juan Guaido powiedział, że powodem niepowodzenia jest niewystarczające poparcie ze strony wojskowych. Jak dodał, jest gotów przyjąć propozycję USA interwencji wojskowej w Wenezueli.

2 maja szef rosyjskiej dyplomacji Siergiej Ławrow oświadczył, że Moskwa mobilizuje państwa, które respektują Kartę Narodów Zjednoczonych, do przeciwstawienia się amerykańskim planom dotyczącym Wenezueli.

30 kwietnia Guido oświadczył, że rozpoczęła się „końcowa faza” jego planu odsunięcia od władzy Nicolasa Maduro i wezwał Wenezuelczyków oraz armię do poparcia go, aby zakończyć „uzurpację” Maduro. Prezydent Wenezueli z kolei napisał, że wojskowi zapewnili go o „pełnej lojalności”.

Sytuacja w Wenezueli zaostrzyła się 23 stycznia, kiedy Guaido ogłosił się tymczasowym prezydentem. Natychmiast poparły go Stany Zjednoczone i niektóre inne państwa. Z kolei Maduro nazwał go marionetką USA. Urzędującego prezydenta Wenezueli poparła Rosja, a także m.in. Meksyk, Chiny, Turcja.

Źródło: pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net